



# UBRANIA W HUCIE

Poznajcie ludzi,  
miejsca i pomysły



# SPIIS TREŚCI

✂ — — — — **Wprowadzenie**

✂ — — — — **Miejsca i ich potencjał**

○ Oddaj do uszycia/przeróbki profesjonalistce

○ Kup używane/weź za darmo  
– czyli sklepy i punkty z odzieżą używaną

○ Uszyj albo przerób, samodzielnie  
lub z pomocą fachowców

✂ — — — — **Ludzie i ich pomysły**

✂ — — — — **Nasze inspiracje**

○ Notka o autorkach

✂ — — — — **Mapka**

# WPROWADZENIE

## ✂ — — — — Dla kogo i w jakim celu napisałyśmy ten przewodnik?

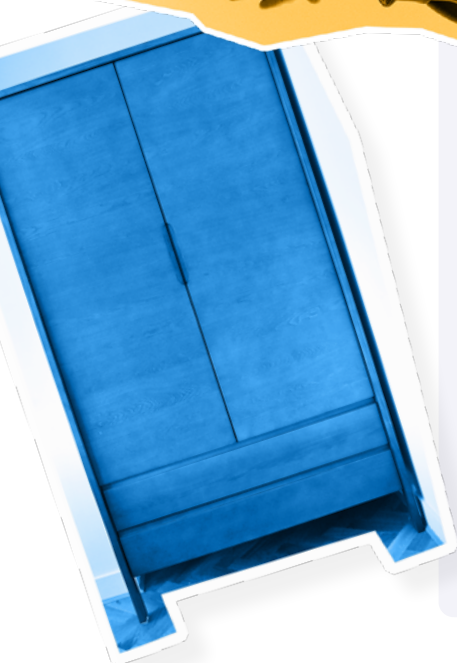
Ubrania są nieuniknioną częścią naszej codzienności. Należą do sfery prywatnej życia, ale też stanowią komunikat wysyłany przez każdą ubraną osobę w świat. Należą do rzeczy osobistych, lecz ich produkcja, transport, sprzedaż, utylizacja i składowanie są sprawą globalną.

W tym przewodniku koncentrujemy się na temacie ubrań z bardzo lokalnej perspektywy – obszaru starej Nowej Huty. Wielość inicjatyw społecznych i kulturalnych związanych z projektowaniem, szyciem czy wymianą ubrań jest zasobem, który warto rozwijać. Małe pracownie i zakłady krawieckie, dostępne miejsca z infrastrukturą do samodzielnego szycia, osoby projektujące i prezentujące odzież, a także miejsca bezpłatnej wymiany odzieży czy zakupu ubrań używanych – to też temat tego przewodnika.

W tej publikacji nie reklamujemy nikogo ani niczego. Zapraszamy do krytycznego spojrzenia na własne zwyczaje zakupowe i zawar-

tość szafy. Zachęcamy do spojrzenia na modę w kontekście globalnym. Pragniemy także, żeby moda była dla każdej i każdego źródłem radości, kreatywności oraz okazją do budowania relacji z ludźmi i środowiskiem naturalnym.

## Napisałyśmy nasz przewodnik dla:

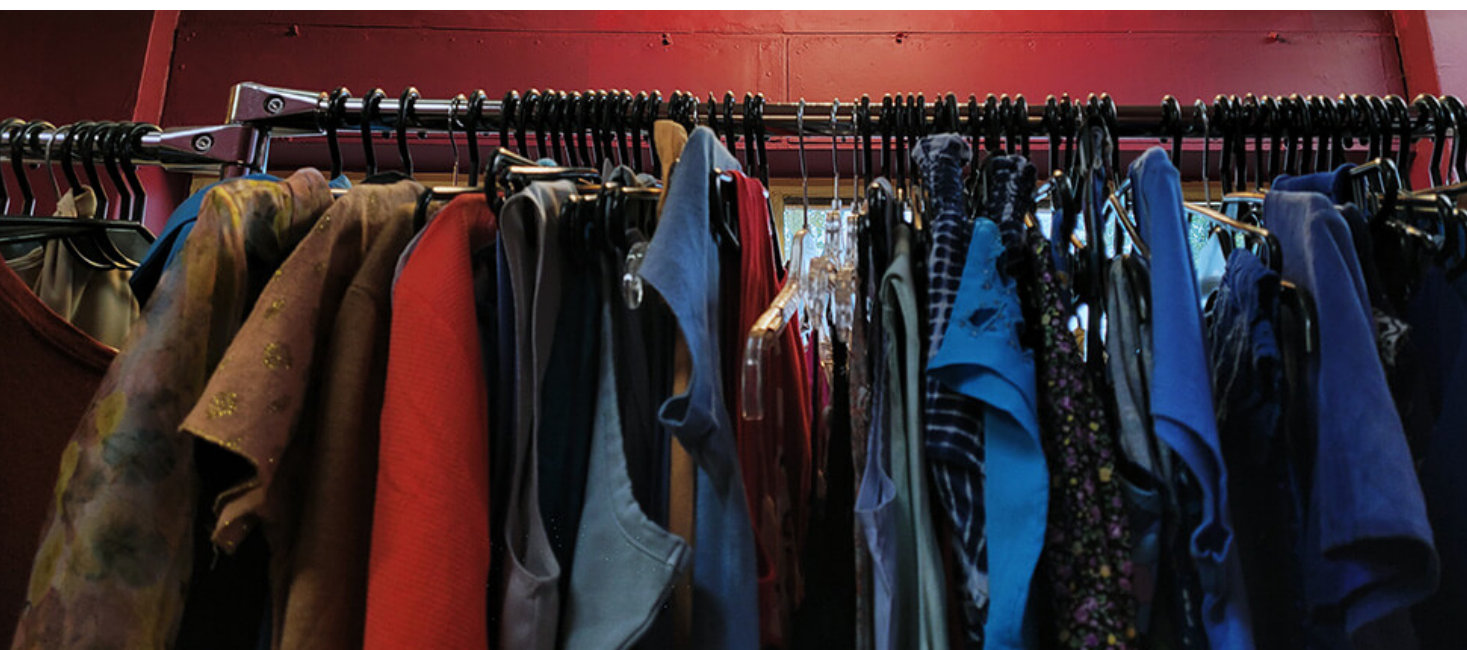


- 01** tych, którzy widzą swoją szafę w kontekście dobra planety
- 02** tych, którzy szukają inspiracji z dziedziny strojów
- 03** tych, którzy wolą ubrania wymienić/ szyć/przerabiać niż kupować
- 04** tych, którzy chcą oddać innym swoje ubrania lub odpowiedzialnie je zutylizować
- 05** tych, którzy – mamy taką nadzieję – zechcą kontynuować działania na rzecz odpowiedzialnej mody

**W pierwszym rozdziale** prezentujemy miejsca sprzyjające odpowiedzialnej modzie, które zlokalizowane są na rewitalizowanym terenie Nowej Huty, w dzielnicy XVIII.

**W drugim rozdziale** przedstawiamy ludzi, których zawodem lub pasją jest projektowanie, szycie, prezentacja i popularyzacja mody zrównoważonej, twórczej, zindywidualizowanej.

**W trzecim rozdziale** przedstawiamy nasze inspiracje: projekty zrealizowane w Nowej Hucie i w świecie oraz publikacje i materiały cyfrowe, które pomogą zainteresowanym zgłębić temat i odpowiedzieć na wszystko, na co w tym przewodniku zabrakło miejsca.



Wnętrze sklepu z ubraniami  
wiszącymi na wieszakach

Dla lepszej orientacji dołączamy mapkę obszaru dzielnicy XVIII objętego Programem Rewitalizacji starej Nowej Huty. Zaznaczamy na niej miejsca, o których piszemy, oraz te, których opisów nie udało się zmieścić.

Warto jednak pamiętać, że punkty usługowe, sklepy czy miejsca wymiany mogą zniknąć z mapy Nowej Huty, mogą się też pojawiać nowe. Zachęcamy do własnych eksploracji i poszukiwań.

# MIEJSCA I ICH POTENCJAŁ

## ✂ — — — — Oddaj do uszycia/przeróbki profesjonalistce

Często krawcowe (poznaliśmy wyłącznie szyjące panie) nawiązują długoletnie relacje z klientami. Główną usługą są przeróbki ubrań, najprzeróżniejsze. Przychodzą zarówno osoby przywiązane do swoich ubrań, jak i przynoszące nabytki z ciucholandów. Częstą usługą jest skracanie/zwężanie ubrań kupionych w internecie. Zmienia się proporcja rodzajów zamówień: dawniej było więcej szycia na miarę oraz przeróbek wynikających z oszczędności, a obecnie coraz więcej jest przeróbek, w których kluczowa jest pomysłowość krawcowej. Klienci i klientki często liczą na kreatywność krawcowych, czasem na granicy cudotwórstwa.

Zakład o nazwie **DOMATO** na osiedlu Hutniczym, mieszczący się w budyneczku, który dawniej był kioskiem Ruchu, stoi przy alei Solidarności (zwanej też osiłą pracy), jednej z głównych arterii komunikacyjnych Nowej Huty. **Bogusława Niemiec** w swojej pracowni pewnego razu radykalnie i na cito przerabiała suknię ślubną, którą



Kobieta siedząca przy maszynie do szycia na wprost okna. Na pierwszym planie żelazko parowe na stole



Widok na budynek pracowni krawieckiej z fragmentem bloku mieszkalnego i przechodniami

panna młoda zamówiła online. Suknia nie była taka, jak pokazano w katalogu, a ślub tuż tuż. Poza różnego rodzaju przeróbkami, pani Bogusława szyje piękne torby z tkanin (z podszewką i dwoma zamkami błyskawicznymi); najlepiej sprzedają się te z wzorem w kotki.

Na osiedlu Handlowym znajduje się zakład krawiecki **Styl Szycia**. Można tu zamówić przeróbki, nawet te bardzo precyzyjne. Pewien klient **Beaty Witkowskiej** kilkakrotnie przynosił do łatania ukochane spodnie, przy czym łączny koszt usługi przekroczył wartość tych spodni.



Wnętrze pracowni krawieckiej. Kobieta pochylona nad tkaniną, w tle kraty wielkiego okna, na pierwszym planie fragment ubrania

Innym zamówieniem – wymagającym – było wymyślne nosidełko dla niemowlaka. W pracy pomaga krawcowej urocza suczka, wierna towarzyszka swojej pani.



Fragment ściany pracowni krawieckiej z wiszącymi torbami, pośrodku dużym zegarem i kalendarzem





Kobieta pochylona nad maszyną krawiecką. Na pierwszym planie akwarium z rybkami, obok fragment ubrania

**Anna Kocoń** z osiedla Kolorowego z gatunku tych niezwykłych rzeczy uszyła jednorozca (takiego do wypchania). Była też klientka pragnąca z dwóch spódnic uszyć jedną, za to bardzo wyszukaną. Pracownia ma duże piękne okno, zakład mieści się bowiem w modernistycznym pawilonie zwanym dawniej Martenem (od nazwy usytuowanego tam lokalu gastronomicznego).



Kobieta stojąca we wnętrzu pracowni krawieckiej. Na pierwszym i dalszym planie szpule z różnokolorowymi niemi



Obok widok zewnętrzny lokalu z napisem „Pracownia krawiecka”. Na pierwszym planie przypoły do stojaka rower i idąca osoba z parasolką w dłoni i siatką.

Na osiedlu Ogrodowym, przy alei Jana Pawła II, mieści się pracownia krawiecka **JASMIN**, doskonale widoczna przez okno wystawowe. **Danuta Malik** także oferuje wszelkie możliwe przeróbki. Sama docenia odpowiedzialne podejście do odzieży: bez nadmiernego kupowania, z gotowością do przeróbek i napraw. I u niej pojawiają się klienci z nietypowymi zamówieniami. Dlatego oprócz umiejętności szycia w tym zawodzie przydają kreatywność, cierpliwość i sympatia dla ludzi.



Wnętrze dużej pracowni  
krawieckiej z półkami  
i stołem oraz świetłóvkami  
zwisającymi z sufitu



Kobieta trzyma w dłoni spodnie. W tle półki z nićmi i koszykami z akcesoriami krawieckimi

Zakład krawiecki na osiedlu Centrum C ukryty jest w jednej z pięknych nowohuckich bram. Na 9 metrach kwadratowych **Małgorzata Szczerba** naprawia coraz częściej odzież nową, która z racji marnej jakości materiałów szybko się przeciera lub rozrywa na szwach. Z tego samego powodu wymienia wcale niestare zamki błyskawiczne. Przy okazji taka rada dla osób, którym zepsuł się zamek błyskawiczny: nic na siłę! Najlepiej zdjąć kurtkę przez głowę i zgłosić się do krawcowej – może uda się ten zamek ocalić. Zakład ze względu na lokalizację zasługuje na szyld, który byłby widoczny od alei Przyjaźni. Chociaż i bez niego pracownia jest znana w okolicy.

Pod filarkami bloku numer 8, na osiedlu Słonecznym **Teresa Nowakowska** od dwudziestu lat świadczy usługi krawieckie w lokalu, w którym w poprzedniej epoce wykonywano repasację pończoch. Pani Teresa skraca, zwęża, wymienia zamki, a szczególnie specjalizuje się w łataniu spodni dżinsowych. Robi to po mistrzowsku! Chciałaby, żeby tak jak w Austrii, były u nas państwowe dopłaty dla tych, którzy zdecydują się naprawić odzież, zamiast ją wyrzucić. Od niedawna przychodzą do niej także klienci i klientki z dzielnicy Bieńczyce, już dwie tamtejsze pracownie krawieckie zamknęły się z powodu kryzysu ekonomicznego i wzrostu cen za energię. Bardzo martwi się o przyszłość swojego biznesu.



Kobieta we wnętrzu pracowni krawieckiej trzyma w dłoniach książkę *Odzież dla dzieci. Kulisy kroju*. Na dole stół z maszyną, na ścianie regał z akcesoriami krawieckimi, na górze wiszące kurtki na wieszakach.

## ✂ — — — — **Kup używane/ weź za darmo – czyli sklepy i punkty z odzieżą używaną**

Na terenie starej Nowej Huty jest wiele sklepów z używaną odzieżą. Mają zarówno swoich fanów i fanki, jak i grono krytyków. Krytyka eksploruje wizerunek secondhandu jako składu pachnących odkażaczem ciuchów, gdzie kupują ci, których nie stać na nowe. Ten obraz wydaje się już bardzo nieaktualny, ponieważ klientami ciucholandów są zarówno osoby oszczędne (także w odniesieniu do środowiska naturalnego), jak i poszukujące ubraniowych perełek (czasem dla samej tkaniny czy dodatków). Z tego liczного grona (patrz: mapka) przedstawiamy firmy: Pepitka, Huta Stylu, Huta Rozmaitości oraz sklep z towarami wszelkimi działający w sieci Emaus.

Secondhand **Pepitka** znajduje się na osiedlu Słonecznym, przy ulicy Żeromskiego. Kameralne wnętrze urządzono w stylu butikowym, ubrania są ozonowane, co sprawia, że nie poczujemy tu charakte-



Kobieta z rozpuszczonymi włosami na tle białej ściany



Wlepki, wizytówki i karty stałego klienta z napisem „Pepitka”

rystycznej dla wielu ciucholandów nuty zapachowej. Ciekawy jest powtarzający się w różnych miejscach (na metkach, zasłonce) wzór tytułowej pepitki. Sprzedaje się tam ubrania i dodatki używane oraz pochodzące z tak zwanych końcówek serii. Niektóre mają fabryczne uszkodzenia, ale **Magdalena Bohun** oddaje je do naprawy, zanim trafią na wieszak. W ten sposób można niedrogo kupić rzeczy bardzo dobrej jakości. Kupować można bezpośrednio i online. Co niedzielę na Instagramie pani Magda prowadzi transmisję na żywo, prezentując nowości Pepitki, można je też znaleźć na stronie fejsbukowej.

Sam lokal ma długą historię handlową. Wiele lat temu była tu kwaciarnia, której szyld znajduje się jeszcze pod szyldem Pepitki, a potem sklep z biżuterią.

Artykuły z drugiej ręki, czyli **Huta Stylu**, to miejsce w sąsiedztwie sklepu ogrodniczego i antykwariatu na osiedlu Szklane Domy. Usytuowany jest w najbardziej znanym w Nowej Hucie budynku mieszkalnym – bloku szwedzkim. Na wieszakach i w witrynie znaleźć można wyselekcjonowaną odzież, nierzadko markową. Były i spódnice od Coco Chanel i jedwabne marynarki Versace – z drugiej ręki, w przystępnych cenach. W 2020, roku pandemii, sklep przeszedł metamorfozę dzięki udziałowi w projekcie „Szyldy w No-



Fragment ścianki w zakładzie krawieckim z przypiętymi różnymi karteczkami oraz gabeczki ze szpilkami



Podświetlone wnętrze sklepu z używaną odzieżą Huta Stylu. Na pierwszym planie powieszono na stelażach ubrania, a na kubikach bibeloty i tzw. durnostojki



Fragment okratowania drzwi wejściowych do sklepu z naklejonym na szybie tekstem: „ciągnąć” i „Dbamy o Państwa w dobrym stylu”

wej Hucie”. Projektantom udało się uporządkować przestrzeń dużego okna wystawowego, dzięki czemu swoje miejsce otrzymały zarówno ubrania, jak i filiżanki, kieliszki do nalewek oraz porcelanowe bibeloty. Właścicielką sklepu jest **Jolanta Koziół**, która posiada tytuł czeladnika krawiectwa ciężkiego i w przeszłości ubierała ludzi na wyjątkowe okazje, szyła nawet suknie ślubne. Teraz również często wciela się w rolę stylistki, bo kocha ubierać ludzi. Huta Stylu to nie tylko sklep, w którym rzeczy znajdują nowych właścicieli, ale i swoiste minicentrum życia lokalnego, miejsce na ploteczki, porady, dobre słowa. Do wejścia do sklepu z całą pewnością zachęca kobaltowy szyld na drzwiach: „Dbamy o Państwa w dobrym stylu”.

Wspólnota **Emaus** w Krakowie, której szefuje **Grzegorz Hajduk**, otworzyła swoją sprzedaż w pomieszczeniach dawnej fabryki wafli na osiedlu Willowym 29 w kwietniu 2003 roku. Na parterze kupicie używane meble, sprzęt RTV i AGD, na piętrze – książki, bibeloty i ubrania. Wszystko w bardzo rozsądnych cenach. Uzyskany dochód wspólnota w całości przeznacza na utrzymanie swoich członków. Ponadto, we współpracy z ośrodkami pomocy społecznej i innymi instytucjami charytatywnymi, wspomaga najuboższe rodziny.





Na pierwszym planie wieszaki z ubraniami. W głębi na ścianie wielki napis „EMAUS”

Możecie do Emausa zadzwonić, a oni własnym transportem odbierają to, czego już nie potrzebujecie, a co ma wartość użytkową. Można też sprzęty czy ubrania przywieźć osobiście. W warsztatach elektrycznym i stolarskim przedmioty te odzyskują dawny wygląd i sprawność. Dzięki temu posłużą kolejnym użytkownikom.

**Huta Rozmaitości** to nowe przedsięwzięcie, które **Magdalena Kaproń** prowadzi od czerwca 2023 roku w pierwszym lokalu postmodernistycznego bloku os. Centrum E 25. Duże okno sklepu wychodzi na łączkę, gdzie latem można się poopalać, puszczać latawce i posłuchać muzyki romskiej. Sklep nie ma (jeszcze) swojego szyldu, ale łatwo do niego trafić w drodze na pocztę. To właśnie klientki usług Poczty Polskiej najczęściej kupują rozmaitości: torebki, ubrania, książki, płyty winylowe i CD, wazony i naczynia, które właścicielka gromadziła przez dwa lata! Każda rzecz jest ciekawa i nieprzypadkowa. Częścią wystroju wnętrza tego dawnego baru azjatyckiego są malowane przez panią Magdę obrazy oraz kwiatki doniczkowe, które za niewielką opłatą można zaadoptować. Jest tam też miejsce dla dzieci, a w nim zabawki, książeczki, ubrania (także takie na bal przebierańców). Kto szuka Barbie sprzed lat – tam ją spotka! O rzeczach, które znajdują się w sklepie, właścicielka chętnie opowie. Każdą z nich wybierała osobiście. Żeby znaleźć coś wyjątkowego, dla siebie lub jako prezent, należy pójść do Huty



Kobieta trzymająca obraz,  
w tle regały z bibelotami,  
na pierwszym planie  
wieszaki z ubraniami



Wnętrze sklepu z ubraniami. Na pierwszym planie wieszaki z bluzkami



Manekin w oknie wystawowym

Rozmaitości z zapasem czasu – Huta Rozmaitości, podobnie jak Nowa Huta, nie lubi pośpiechu.

**KupCiuszek** na osiedlu Ogrodowym to na pierwszy rzut oka sklep z odzieżą używaną. Ale buszujący między wieszakami szybko spostrzeże, że dwie trzecie ubrań to końcówki serii, czyli rzeczy, które w pojedynczych egzemplarzach zostały po zakończeniu sprzedaży. Można tam znaleźć marki niespotykane w innych sklepach. Okazy czasem lekko uszkodzone, ale w dobrych cenach. Potrzebna jest tylko kompetencja cierpliwego szperacza. Rozmiar jest zwykle jeden (bo ciuch unikalny), ale od czego dwa zakłady krawieckie w odległości paru zaledwie kroków. Warto też zwrócić uwagę na tkaniny. Rzecz czasem nie nadaje się do noszenia, jednak zrobiona jest z fantastycznego materiału, który można użyć do stworzenia nowej rzeczy.

Lokal, w którym mieści się KupCiuszek, do niedawna był sklepem z kosmetykami i chemią, a wcześniej z bielizną i pasmanterią. Pracownia krawiecka JASMIN, po sąsiedzku, mieści się w dawnym rybnym. Duża zmienność w lokalizacji przedsiębiorstw na terenie Nowej Huty jest swoistą grą spacerową mieszkańców pod nazwą: czy wiesz, co tu było dawniej?

**Wymiana Ciepła** na osiedlu Willowym 29 to najprostsza na świe-

cie instalacja, zbudowana po to, by dzielić się ciepłem. Idea jest tak prosta, że prościej się nie da! Postaw wieszak, powieś ciepłe ubranie, jedną rzecz na początek. Pozwól, by ubrań przybywało. Pozwól, by potrzebujący bez skrępowania brali, co im potrzebne. Pierwszy w Krakowie wieszak (z odzysku) postavili Gosia Szymczyk-Karnasiewicz i Grzegorz Hajduk przed sklepem charytatywnym Emaus. Przez dwa lata, od jesieni 2018 do marca 2020, we współpracy ze Wspólnotą Emaus Kraków mnożyło się ciepło w Nowej Hucie.

Pozytywna energia (cieplna) dotarła następnie na osiedle Szkolne 35, gdzie od zimy 2021 roku w lokalu po kultowej kawiarni Mozaika rezyduje kolejny wieszak Wymiany Ciepła. Pozostaje on pod opieką Stowarzyszenia Gaudium et Spes, które wydaje codziennie setki ciepłych posiłków dla samotnych i starszych mieszkańców dzielnicy. Wieszak dostępny jest od 8.00 do 15.00 od poniedziałku do piątku.

## ✂ — — — — **Uszyj albo przerób, samodzielnie lub z pomocą fachowców**

Kolektyw Miejskich Hafciarek spotyka się ARTzynie Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida. Haft, oprócz tradycyjnej funkcji zdobniczej, może pełnić bardzo praktyczną funkcję, jeżeli chodzi o ubrania. Opowiadają o tym hafciarki, które swoje umiejętności wykorzystują zarówno w naprawie ubrań, jak i dla nadania im indywidualnego charakteru.

**Paulina Maciaszek**, gospodyni tego projektu, proponuje, szczególnie początkującym, haft intuicyjny. Polega ona na stosowaniu najprostszego ściegu – fastrygi. Można nim ozdobić ubranie lub naprawić, efektownie wszywając łatę.

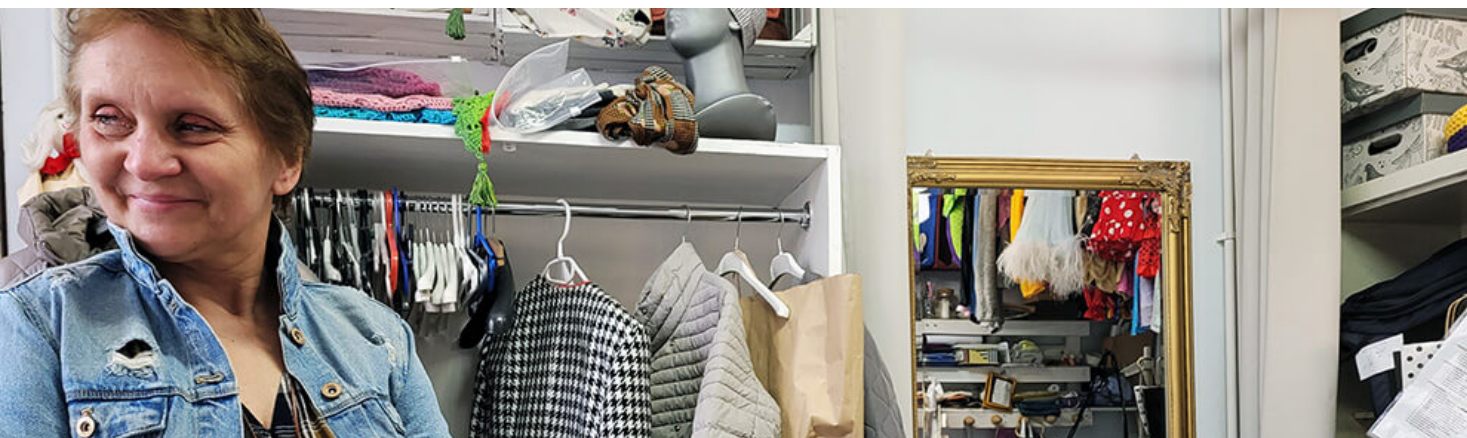
**Karolina Starostka-Kokoszka**, stosując haft sashiko, nadaje łataniu odzieży nowy sens. Kolory nici i stosowne do wszycia łaty ściegi zmieniają dziurawe dzinsy w ulubione. Tak załatana dziecięca odzież służy dłużej, nawet kolejnym dzieciom. Haft może pięknie zakrywać ubytki i plamy. Można nim maskować dziury w odzieży



Na zdjęciu od lewej siedzą:  
Karolina Starostka-Kokoszka, Paulina Mol,  
Paulina Maciaszek

albo wręcz przeciwnie – pięknie je eksponować, otaczając ścięgiem.

**Dominika Jakubowska**, oprócz tego, że haftuje, sama szyje ubrania dla swoich pociech. Gdy z nich wyrastają, stroje trafiają do młodszych dzieci. Rzeczy uszkodzone lub po prostu niezbyt ciekawe dzięki haftowi otrzymują nowe życie. Miejskie Hafciarki z ARTZony wiedzą, jak tego dokonać.

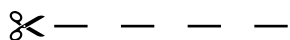


Kobieta ubrana w dżinsową kurtkę na tle fragmentu wnętrza pracowni krawieckiej. W głębi ubrania na wieszakach

„Hip Huta” napisała na swoim blogu o **Nowej Manufakturze** na osiedlu Uroczym, że to prawdziwy warsztat wyobraźni i że to niepozorne miejsce kryje kopalnię pomysłów i technik dekorowania. W pełni się zgadzamy! **Agnieszka Malec**, założycielka pracowni, przeniosiła się z Podgórzca i od 2005 roku nieustająco zaskakuje pomysłami. Na początku w Novej, kiedy jeszcze pracowała tam sama, oprócz szycia organizowała warsztaty krawieckie, białego decoupage’u, szydełkowania czy też cotton ball. Teraz krawcowe są trzy i każda ma pełne ręce roboty, na warsztaty nie ma już czasu. Klientki kupują w pobliskim secondhandzie, po czym przynoszą rzeczy do zwężenia, skrócenia lub przerobienia. Ale to nie wszystko: Agnieszka wymyśla i szyje z resztek materiałów, między innymi, jedyne w swoim rodzaju lalki dla dorosłych kobiet. Każda jest inna i stanowi rodzaj pojemnika na worki foliowe. Instrukcja jej wykonania jest dostępna na fejsbukowym profilu pracowni. Agnieszka

znana jest również z tego, że przerabia dżins. Stare, znoszone ubrania dżinsowe zamienia na przykład na torby. Można przynieść do pracowni takie ubrania, a ona wykorzysta każdy fragment; ubrania dżinsowe dobrej jakości pracownia przekazuje mieszkańcom noclegowni przy ulicy Makuszyńskiego.





# LUDZIE I ICH POMYSŁY

Ta lista to zaledwie początek katalogu osób twórczych związanych z Nową Hutą, odpowiedzialnych i zaangażowanych w ideę zrównoważonego rozwoju naszego świata.



Kobieta i mężczyzna w kolorowych koszulkach stoją na tle kredensu. Na górnej półce ustawione kwiaty w donicach.

**Maciek Kondera** to freelancer, lider zespołu grafików w firmie z sektora IT. Pisze o sobie tak: „Czynnikami dającym mi powera do działania są ludzie. Najbardziej intryguje mnie ich niepowtarzalność. W życiu każdego widzę inną, fascynującą historię. Nie lubię, kiedy kategoryzuje się ludzi, bo to utrudnia dostrzeżenie ich niepowtarzalności. Ja stawiam na indywidualizm. Dzięki temu potrafię efektywnie dobierać osoby do współpracy”. Pochodzi

z Krosna, od kilku lat mieszka w Nowej Hucie – za sprawą żony Renaty, rodowitej nowohucianki. W swoich pracach często nawiązuje do dzielnicy, w której mieszka. Jednym z jego pierwszych projektów nowohuckich był wspólny z Moniką z Ostolki Manufaktury psiego stylu wzór dla produktów i gadżetów szytych zarówno dla czworonogów, jak i ich właścicieli. Powstała grafika składająca się

z wielu elementów odnoszących się do ikonicznych miejsc i symboli dzielnicy Nowa Huta. Kolorystyka też nawiązuje do idei modernistycznego miasta. Jednym kojarzy się z retro, prostymi formami, innym z latami dzieciństwa. Kwadraty i prostokąty jako całość tworzą spójny obraz i symbolizują zamknięty system, przemyślany plan, na którym opierała się budowa tej dzielnicy. Wielokolorowe bluzy i plecaki z tą grafiką cieszą się dużym zainteresowaniem wśród osób ceniących niepowtarzalne projekty oraz miłośników Nowej Huty.

**Małgorzata Piątkiewicz-Szczehla** to architektka z wykształcenia, stylistka i modelka z zamiłowania. Mieszkanca osiedla Na Skarpie. Planuje i aranżuje pokazy mody, odkąd przeszła na emeryturę i trafiła do Centrum Aktywności Seniorów Fruwająca Ryba (osiedle Na Skarpie 35).

Jej materiał są tkaniny, ubrania i dodatki „z dna szafy” – jak sama nazywa rzeczy zgromadzone nawet kilka dekad temu. Kolejne kolekcje, odważne i dynamiczne, mocno w stylu grunge, prezentuje pod szyldem „Vouge Nowa Huta” wraz z modelkami amatorkami w wieku od sześćdziesięciu do dziewięćdziesięciu lat. Literówka w słowie „Vouge” jest zamierzona.

Moda to zawsze młodość – mówi i pisze



Kobieta w pozie modelki stojąca wśród kwiatów, w tle regały z kwiatami doniczkowymi, na pierwszym planie wazon z kwiatami ciętymi

Małgorzata w wywiadach oraz w social mediach, gdzie prowadzi profil „Vouge Nowa Huta”. Zobaczycie tam, między innymi, zdjęcia zrobione przed budynkiem administracyjnym kombinatu z okazji ukazania się pierwszego polskiego wydania czasopisma „Vogue Poland”. Swoje pokazy Małgorzata prezentuje przy okazji różnych

wydarzeń, na przykład Nocy Muzeów (w Muzeum Nowej Huty) czy Senioraliów. Pokazy te, w zamyśle autorki, mają inspirować do twórczego podejścia do stroju, zestawiania rzeczy starych z nowymi oraz krytycznego stosunku do fast fashion. Według Małgorzaty moda jest formą osobistej ekspresji i nie jest przypisana do wieku.

**Beata Siwulska (Siwula)** jest nowohucianką z wyboru. Absolwentka Wydziału Architektury Wnętrz na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Specjalizuje się w projektowaniu ubrań. Przez pewien czas była czynną krawcową, z własną pracownią. Potrafi uszyć faj-



Kobieta w pozie modelki stojąca wśród kwiatów, w tle regały z kwiatami doniczkowymi, na pierwszym planie doniczki z roślinami

ne rzeczy ze wszystkiego. Upcycling i zero waste nie są dla Beaty jedynie ozdobnymi słowami. Z wielkim upodobaniem prowadzi warsztaty szycia wykorzystujące resztki tkanin czy używane ubrania. Dla osób obeznanych z krawiectwem oraz dla początkujących. Szyła na przykład bawełniane, ręcznie barwione torby. W ramach Slow Fashion Cafe prowadziła warsztaty szycia eko-bluz. Uczy także, jak z odzyskanych tkanin uszyć torby, plecaki,

a z firanek – woreczki na warzywa. Oczywiście, potrafi także uszyć płaszcz! Beatę można spotkać w sklepie Kawa, Kwiaty i Warsztaty na osiedlu Centrum B.

**Klaudia Sztaba**, nowohucianka sercem, na studiach zainteresowała się recyklingiem i materiałoznawstwem. Nadawanie nowego życia przedmiotom, ubraniom, materiałom z drugiego obiegu – to najmocniej napędza jej kreatywność. Często kupuje ubrania/materiały z drugiej ręki w secondhandach (szczególnie w starej



Kobieta na tle regatów z kwiatami doniczkowymi, na pierwszym planie blat stołu

Nowej Hucie, bo tu można – jak już wiemy – znaleźć prawdziwe perełki) i tworzy z nich nowe byty. Obok ubrań interesuje ją meblarstwo i rzeźba. Stara się łączyć jedno z drugim, używając do tego papieru z recyklingu. Na swoim profilu instagramowym umieszcza wykonane przez siebie obiekty. Razem z przyjaciółką pracuje nad recyklingiem plastikowych odpadów, z których chcą stworzyć obiekty użytkowe.

**Joanna Tor-Gazda** to absolwentka Krakowskiej Szkoły Artystycznego Projektowania Ubioru i Uniwersytetu Jagiellońskiego, projektantka ubioru i promotorka slow fashion. Od piętnastu lat łączy



Kobieta na tle regatów z kwiatami doniczkowymi, na pierwszym planie blat z leżącą kurtką z wyhaftowanymi wzorami

w swojej działalności projektowanie, psychologię komunikacji i sztuki rękodzielnicze, kierując się szacunkiem dla ludzi, natury i różnorodności. Prowadzi na YouTube kanał „Joanna D’Art”, na którym pokazuje, jak nadać starym ubraniom nowe życie poprzez techniki haftu współczesnego i sashiko, inspirowane japońską filozofią wabi sabi. W duchu slow fashion Joanna promuje ideę świadomej mody, w której kreatywność i szacunek do czło-

wieka oraz natury odgrywają kluczową rolę. Przy wsparciu Fundacji WyspArt w ramach Krakowskiego Inkubatora Kultury w 2023 roku poprowadziła warsztaty projektowania w inicjatywie „Reanimacja Ubrań”.

# ✂ — — — — NASZE INSPIRACJE



## Turbo Torby

Te solidne, barwne piękne torby to jeden z bardziej efektownych nowohuckich produktów upcyklingowych. Uszyte z banerów i tkanin, są jedyne w swoim rodzaju. Projektowane i szyte w Nowej Hucie Turbo Torby ozdobione są archiwalnymi zdjęciami dzielnicy i zdjęciami autorstwa Jerzego Karnasiewicza pochodzącymi z wystawy „Nowa Huta. Okruchy życia i meandry historii”. Wystawa była częścią zbiorowej ekspozycji (stworzonej wspólnie z Małgorzatą Szymczyk-Karnasiewicz), prezentowanej między innymi w formie wydruków wielkoformatowych na podłożu banerowym. Wydruki, pokazywane w Ukrainie w latach 2009–2019, dały początek kolekcji

toreb banerowo-tytanowych, zaprojektowanych przez duet artystyczno-fotograficzny Joannę Styrylską-Gałążyn i Małgorzatę Szymczyk-Karnasiewicz, a uszytych w lokalnej szwalni przez



Dwie kobiety w pozie modelek trzymają torby z banerów. W tle budynek w stylu socrealizmu

Beatę Stokłosę, mistrzynię igły, która szyła kostiumy przyszłej noblistce Wisławie Szymborskiej. Od 2021 roku torby powstawały też jako produkt lotnych warsztatów performatywnych prowadzonych w instytucjach kultury, NGO, galeriach czy klubach. Obecnie projektowanie i szycie Turbo Toreb przyjęło formę akcydentalnych warsztatów realizowanych w pracowniach Domu Utopii – Międzynarodowego Centrum Empatii (osiedle Szkolne 26a).

### **Kawiarenki naprawcze**

W listopadzie 2023 roku w ARTzonie (Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida) realizowany był projekt „Nowohucka Siła Sprawcza/Naprawcza”. Nawiązywał do idei *repair café*, czyli kawiarenek naprawczych, których formułę wymyśliła holenderska dziennikarka Martine Postma w Amsterdamie. Idea ta znana jest też z lokalnego podwórka, jako klub Zrób to sam działający w latach sześćdziesiątych XX wieku w Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina. Można tam było nauczyć się rozmaitych samodzielnych napraw na domowy użytek. Kawiarenka naprawcza prowadzona w ARTzonie przez Olgę Konik, w ramach jej rezydencji artystyczno-naprawczej, była skoncentrowana na ubraniach. Osoby w niej uczestniczące mogły uzyskać poradę, jak naprawić swoje ubranie poprzez cerowanie, łatanie lub haft.

Warto dodać, że pierwszą w Nowej Hucie kawiarenkę naprawczą zorganizowała grupa sąsiedzka z osiedla Centrum D w 2018 roku dzięki grantowi z programu „Małopolska Lokalnie”. Do udziału w tym wydarzeniu, które odbywało się w szkole podstawowej na osiedlu Handlowym, organizatorki zaprosiły ekspertów: krawcową (Beatę Stokłosę), mechaników (Michała i Piotra Kulasów), prowadzących punkt naprawy sprzętu AGD, a także fotografa – specja-

listę od starych zdjęć (Jerzego Karnasiewicza). Oprócz naprawiania przedmiotów odbyły się warsztaty upcyclingowe pod nazwą „Coś z niczego”. Działała sąsiedzka wymiana ubrań, książek, płyt, bibelotów, zabawek.

### **Wymianki, swapy, ciuchowiska**

To bardzo popularne obecnie wydarzenia łączące wymianę ubrań, zabawek czy książek ze spotkaniem towarzyskim. Odbywają się w mieszkaniach, firmach, domach kultury, a nawet w bibliotekach. Są wymianki biletowane i bezpłatne. Mają różne zasady związane ze zmianą właścicieli ofertowych rzeczy. Warunkiem koniecznym jest zawsze to, że nic tam nie jest sprzedawane/kupowane za pieniądze. Doświadczone organizatorki tych wydarzeń radzą, aby regulamin takiego wydarzenia zawczasu dotarł do wszystkich zainteresowanych. Równie ważne jest, żeby mieć pomysł na to, co zrobimy z rzeczami, których nikt nie zabrał. Jeżeli po wymianie pozostało co najmniej 10 kilogramów ubrań, których nikt nie chciał, można skorzystać z usługi firmy Ubrania Do Oddania. Ubrania i buty znajdą nowych właścicieli bądź zostaną zutylizowane, a przy okazji pomożemy potrzebującym. Firma odbiera rzeczy i odprowadza sumę proporcjonalną do ich wagi na cele społeczne. W Nowej Hucie wymianki odbywały się, między innymi, w domach kultury: Ośrodku Kultury im. C.K. Norwida oraz w klubie „Dukat” Ośrodka Kultury Kraków – Nowa Huta. Tam spotkanie poświęcone wymianie ubrań, dodatków i zabawek zainicjowała grupa młodzieży. Swoje rzeczy na



wymianę przyniosły także młode mamy (ubranka i zabawki, z których wyrosły dzieci) oraz starsze panie. Okazało się, że ubrania z ich szaf mają dla młodych dziewczyn urok stylu vintage! Jedna z pań przyniosła własną maszynę do szycia, żeby na miejscu robić drobne przeróbki. W ten sposób wymianka nabrała charakteru spotkania międzypokoleniowego i kawiarenki naprawczej.

### **Butik Cyrkularny w Galerii Krakowskiej**

W grudniu będzie on obchodził swoje pierwsze urodziny. Jest to dwunasty w Polsce pop-up store (czyli sklep tymczasowy) z odzieżą z drugiego obiegu marki Ubrania Do Oddania. Na wieszakach znajdują się ubrania z drugiej ręki, vintage oraz markowe (z metkami), wyjściowe i casualowe. Wszystkie odświeżone i ładnie wyeksponowane. W każdym z takich miejsc styliści bezpłatnie udzielają porad mody, a klienci mogą uczestniczyć w warsztatach i panelach dyskusyjnych skupionych wokół mody cyrkularnej, upcyklingu i ekologii. Idea Butików Cyrkularnych rozwija i promuje modę zamkniętego obiegu. Co ciekawe, nawet wyposażenie sklepów w 70 procentach pochodzi z materiałów z recyklingu: starych płyt CD, gazet, desek czy ubrań nienadających się do noszenia. W Butikach Cyrkularnych znajduje się również pojemnik na niepotrzebne ubrania, obuwie i akcesoria – przed przyjściem do sklepu można zrobić w swojej szafie porządek i miejsce na nowe ubrania, oddając te już niepotrzebne. Co więcej, wesprzeć organizacje charytatywne, bo każdy kilogram zbędnej odzieży jest przeliczany na 1 złoty realnej pomocy dla nich. Butiki Cyrkularne udowadniają, że secondhand w wydaniu butikowym jest możliwy i zachęcający, a robienie w nim zakupów stanowi realną zmianę zarówno dla środowiska, jak i społeczeństwa.



## **„Obcy w mojej szafie”**

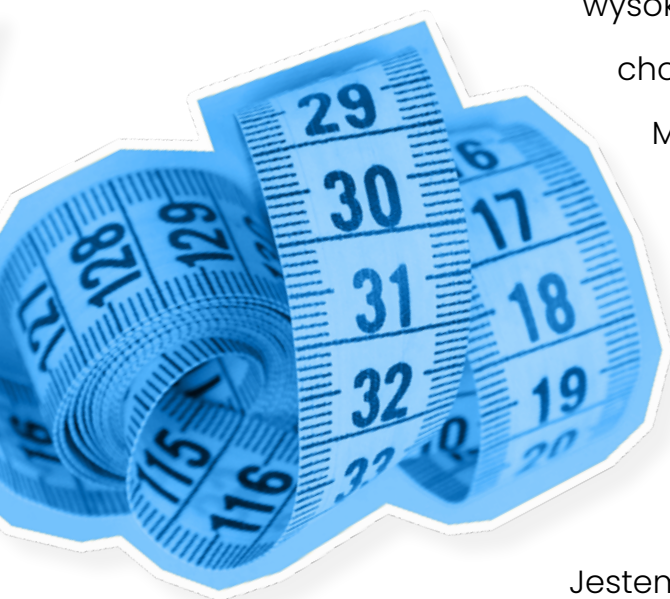
Urokliwy sklep vintage znajduje się w Krakowie, na starym Podgórzu przy ulicy Józefińskiej 17, w narożnej kamienicy. Założyły go Agnieszka i Ewelina, pasjonatki mody z drugiej ręki i to najlepiej w stylu dawnych lat. Vintage jest stylem sprzyjającym ekologicznej modzie. Ubrania w tym sklepie cechują się bardzo wysoką jakością, dlatego klienci chętnie po nie sięgają, chcąc założyć coś trwalszego niż ubrania z sieciówki. Można tam zdobyć markowe perełki za grosze, gwarantujące unikalny look.

W „Obcym” można też naprawić ubrania. Jak pisze współwłaścicielka, „Naprawianie to chyba najbardziej naturalna rzecz. Każdy lubi naprawiać. Naprawianie to jak zaopiekowanie się... mówi się »niech ta rzecz trafi w dobre ręce«.

Jestem pewna, że każde ręce są dobre. Wystarczy trochę troski i otwartej głowy, czasem dr Google. Nic tak nie cieszy jak ponowne używanie! Dziury, przetarcia, wypłowiały kolor, poluzowane szwy, plamy to tylko pozorne defekty”.

## **„Odpowiedzialna Nowa Huta – moda i zakupy”**

Za tą inicjatywą, zrealizowaną w ramach Krakowskiego Inkubatora Kultury projektu Fundacji WyspArt z 2021 roku, stoi projektantka Karolina Duda-Rajek. Artystka studiowała na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu oraz w Warszawie. Karolina specjalizuje się w projektowaniu wnętrz oraz strojów. W swoich kolekcjach czerpie z dawnych trendów modowych, wykorzystując gromadzone



w nowohuckich szafach materiały, które otrzymała w prezencie. W tym przedsięwzięciu artystka zaprosiła do współpracy krawcowe z nowohuckich pracowni. Wraz z nimi, na podstawie wspomnień o swojej babci i zdjęć z drugiej połowy ubiegłego wieku, stworzyła modele sukien, które następnie zostały uszyte w tych pracowniach. Karolina organizuje wydarzenia kulturalne, wystawy, warsztaty, wykłady. Prowadzi, między innymi, warsztaty projektowania dla dzieci.

### **„Reanimacja Ubrań. Warsztaty reanimujeMY koszule”**

To także pomysł zrealizowany w ramach Krakowskiego Inkubatora Kultury 2023, projektu realizowanego przez Fundację WyspArt. Były to warsztaty twórczego przerabiania koszul i bluzek. Osoby w nich uczestniczące, mieszkanki hostelu interwencyjnego Fundacji WOLNO NAM z Krakowa, pracowały z projektantką Joanną Tor-Gazdą oraz krawcową Beatą Stokłosą. Wspólnie tworzyły z używanych koszul i bluzek, kupionych w sklepie Emaus, własne, unikatowe ubrania, wyrażające charakter każdej osoby uczestniczącej w procesie projektowania i szycia. Z banalnych ciuchów z drugiej ręki powstały rzeczy bardzo różnorodne: od klasycznej bluzki dla pani w średnim wieku, po dziecięcą bluzę z kapturem ozdobioną wyszytą przez artystkę aplikacją czerwonego auta wyścigowego. To działanie także odbyło się w Domu Utopii – Międzynarodowym Centrum Empatii na osiedlu Szkolnym 26.

### **Sklep Szpeje**

Łukasza Baruchę, czyli naczelnego sklepikarza, obserwuje na Instagramie ponad 15 tysięcy osób. W Nowej Hucie znany jest jako



Mężczyzna w bluzie i kaszkiecie trzyma oprawiony plakat z dużym okiem i napisem „Ogólnopolski Kongres zjawisk paranormalnych”. W tle na ścianie projekty plakatów, rysunki, obrazki

współwłaściciel i pomysłodawca – wraz z Jagodą Pecelą – sklepu Szpeje mieszczącego się do niedawna w Muzeum Nowej Huty. Szerszej publiczności Łukasz znany jest z udziału w programie „Łowcy Skarbów. Kto da więcej”. W jego stacjonarnym sklepie na Kazimierzu można kupić wyszperane przez niego ciuchy w stylu vintage, a ponadto: plakaty, starocie i cuda wianki. Łukasz podróżuje po kraju, wynajdując arcyciekawe przedmioty, przywraca im dobry wygląd i szuka dla nich nowych właścicieli. Wymyślił też prototyp szmatekowej linii odzieżowej Lumpoland: na bluzie z ciucholandu można wykonać u niego nadruk jednego z plakatów z oferty Szpejów.

### **Spółdzielnia Szmira – Nowohucka Pracownia Otwarta**

Na razie to przestrzeń dla wyobraźni. 100 metrów kwadratowych, które sukcesywnie (dzięki wpłatom na [zrzutka.pl](http://zrzutka.pl)) wypełniają się maszynami. Docelowo stanie tu ploter, maszyna A3+, risograf, urządzenia do sitodruku i linorytu, maszyny do szycia. W Szmirze będzie można, na przykład, zrobić sobie nadruk na bluzie. Na razie jest entuzjazm, ekipa kilkunastu osób i pomysł na założenie spółdzielni. Grupa założycielska składa się niemal wyłącznie z osób queerowych, wielu z nich ukończyło technikum poligraficzne w Krakowie. Wszystkie osoby założycielskie

wierzą, że na pohybel homofobii założą piękną, bezpieczną przestrzeń, gdzie będzie można się rozwijać, zarabiać i nauczyć się korzystać z wkrętarko-wiertarki.

### **Les Pettits Riens**

Butiki tej sieci są najbardziej rozpoznawalną marką z używaną odzieżą w Belgii. W samej Brukseli jest ich 24 i 3 w Walonii. W duchu ekonomii cyrkularnej prowadzi je fundacja Les Pettits Riens, już od ponad 75 lat. Średnio rocznie LPR zbiera 8 000 ton materiałów, z czego 80 procent stanowią tekstylia. Posiadają 640 pojemników na zbiórkę tekstyliów. Odzież jest selekcyonowana, odświeżana i naprawiana; tę pracę wykonują zatrudnione w spółdzielniach socjalnych osoby wykluczone, w tym wychodzące z kryzysów psychicznych. W ten sposób przywraca się sens pracy na rzecz dobra wspólnego i równowagi w środowisku naturalnym.

### **Circularium**

Położone rzut kamieniem od kanału Gare du Midi w dzielnicy Cureghem-Heyvaert, od dawna uważanej za przemysłowe centrum Brukseli. Circularium to przyjazne miejsce, powiązane ze środowiskiem działających tam przedsiębiorców. Tworzą je hale o łącznej powierzchni ponad 20 tysięcy metrów kwadratowych. W Circularium można wynająć przestrzeń na seminaria, spotkania, staże, warsztaty czy konferencje. I na wszystko, co ma związek z takimi tematami, jak: zrównoważony rozwój, gospodarka o obiegu zamkniętym, energia odnawialna lub przyszłość wolna od CO2. Tutaj również prowadzony jest darmowy sklep. Zasada działania Free Store jest bardzo prosta: przychodzisz do Circularium, przy-

nosisz dowolną liczbę przedmiotów, nie mogą być zniszczone, brudne, niekompletne, niebezpieczne lub łatwo psujące się.

Jeśli chcesz, zostawiasz małą notatkę dla przyszłego właściciela. Każdy może zabrać maksymalnie jedną sztukę dziennie, w zamian za nią zostawia podziękowanie.

Oto przykłady notatek: „Oto moja wyciskarka do cytryny. W głębi duszy nigdy nie lubiłem owoców cytrusowych...”; „Dzięki za maszynę do szycia, moja była zepsuta!”; „Pozbywam się palety akwareli, ale bardzo chcę zobaczyć Twoje obrazy! Skontaktuj się ze mną!”.

Free Store to także sposób na poznanie nowych ludzi. Wymieniamy krótkie słowa pełne pozytywnych wibracji i dajemy sobie możliwość nawiązania nowych kontaktów.



## **Ważne miejskie akty prawne**

Szyldy, reklamy i okna wystawowe sklepów oraz zakładów usługowych w Nowej Hucie muszą być dostosowane do wytycznych określonych w dokumentach prawa lokalnego. Są nimi Uchwała krajobrazowa dla miasta Krakowa z 1 lipca 2020 roku oraz Uchwała o Parku Kulturowym Nowa Huta z 29 listopada 2020 roku. O ile Uchwała krajobrazowa obejmuje cały Kraków, o tyle Uchwała o Parku Kulturowym Nowa Huta powstała w celu ochrony nowohuckiej architektury modernistycznej i socrealistycznej. Szczególnie przepisy dotyczące Parku Kulturowego wyznaczają zasady zgodnego z prawem wyglądu reklam, szyldów i wystaw. Oznacza to, że osoby, które prowadzą tu swoje sklepy lub punkty usługowe, muszą dostosować ich wygląd do tych wytycznych. Są one dostępne na stronie internetowej Parków Kulturowych w Krakowie.

## Nasze lektury

To nie jest bibliografia. Zapisaliśmy tu książki i materiały dostępne w sieci, które nas zainspirowały, skłoniły do przemyśleń, a nawet do zmiany postaw. Zrównowazona, odpowiedzialna moda, slow fashion, moda cyrkularna – to zaklęcia ostatniej dekady. Wiele firm prowadzi sprzedaż swoich ubrań i dodatków pod szyldem „ekologicznych kolekcji”. Warto zachować czujność, piękne idee także mogą służyć reklamie i sprzedaży.

Nie chcąc reklamować wydawnictw czy mediów, nie podajemy linków – kto szuka, ten znajduje.

- **Katarzyna Zajączkowska** wykładowczyni, projektantka odzieży, autorka, blogerka, podkasterka. Kompendium odpowiedzialnej mody to książka *Odpowiedzialna moda. Guilt-free przewodnik po slow fashion*. Polecamy też blog oraz podcast pod tytułem „Odpowiedzialna moda”.
- **Joanna Glogaza**, socjolożka, autorka bloga oraz książki *Wychodząc z mody*. Fascynuje ją temat odklejania się od social mediów, konsumpcjonizmu i innych wyzwań XXI wieku, które po cichu wyciągają z nas czas, uwagę i energię.
- **Katarzyna Kędzierska**, *Minimalizm w praktyce* to książka o tym, że mieć mniej to żyć lepiej. Autorka pisze oczywiście nie tylko o ubraniach, ale ten zasób jest najintensywniej powiększany wśród przedmiotów posiadania. Wyzwanie pod tytułem „rok bez nowych ciuchów” nie wydaje się szczególnie trudne.
- **ecoekonomia.pl** – portal o ekologii. Znajdziecie tu rzetelne informacje na tematy związane z ekologią, szczególnie polecamy zakładkę pod nazwą „eco moda”.
- **zero-waste.pl** – Polskie Stowarzyszenie Zero Waste działa na rzecz zmiany świadomości społecznej dotyczącej zasobów, zapobiegając powstawaniu odpadów u źródła, promując bezodpadowy styl życia oraz zmianę wzorców produkcji i konsumpcji w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym.

## ⌘ — — — — **Notka o autorkach**



Kobieta stojąca nad rabatą różaną. W tle rower i fragment budynku mieszkalnego

### **Anna Miodyńska**

Od urodzenia, czyli bardzo długo, mieszka w Nowej Hucie. Wraz z dwiema koleżankami tworzy Fundację Kultura i Miejsce, której misją jest eksploracja zasobów kultury, najczęściej niszowych, związanych z bardzo konkretnymi miejscami. Czasem jest to wieś w powiecie chrzanowskim, czasem dzielnica Krakowa lub małe miasteczko w Ukrainie. Wcześniej Fundacja realizowała w Nowej

Hucie projekt „Warzywna Nowa Huta”, którego celem było wsparcie właścicieli i dzierżawców kiosków warzywnych w dostosowaniu wyglądu ich sklepów do wymogów uchwały o Parku Kulturowym, oraz „Nowohuckie Pogotowie Sztyldowe”, gdzie podobne wsparcie otrzymali właściciele rozmaitych sklepów i lokali usługowych zlokalizowanych na terenie objętym tą uchwałą. Bardzo dużo spaceruje po Nowej Hucie, a czasem przemierza ją rowerem.





Kobieta stojąca z rowerem.  
Widać fragment budynku  
mieszkalnego.

## Gosia Szymczyk-Karnasiewicz

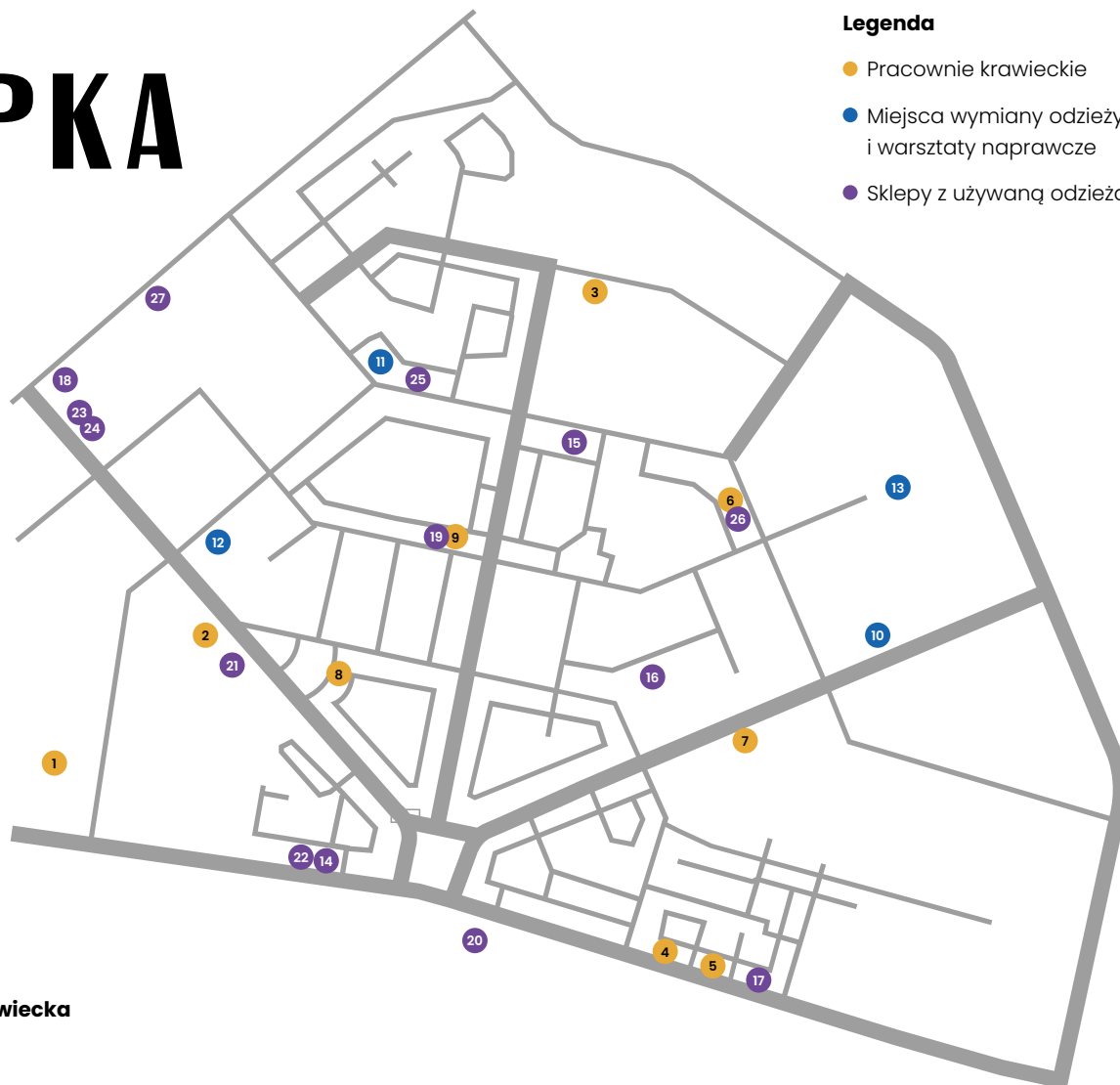
Mieszka w Nowej Hucie od 1999 roku, zajmuje się fotografią, wspólnie z mężem Jerzym organizuje plenery i warsztaty fotograficzne dla dzieci i młodzieży. Jest aktywistką miejską, liderką grupy nieformalnej. Z sąsiadami założyła inicjatywę „Aleja Róż na nowo” (2700 obserwujących), która doprowadziła do zrewitalizowania przestrzeni publicznej w dzielnicy i przywrócenia mieszkańcom jej

zielonego serca. Od siedmiu lat współpracuje z inicjatywą Food-sharing Kraków, która ratuje jedzenie; od 2016 współpracuje z wieloma NGO w Krakowie przy projektach dotyczących zrównoważonej mody, jak „Ubrania w Hucie”, „Reanimacja ubrań” – zajmuje się social komunikacją. Od 2021 roku pracuje w Domu Utopii – Międzynarodowym Centrum Empatii. Wspólnie z córką zwiedza Europę na rowerach.

# MAPKA

## Legenda

- Pracownie krawieckie
- Miejsca wymiany odzieży i warsztaty naprawcze
- Sklepy z używaną odzieżą



- **1. Pracownia krawiecka**  
os. Kolorowe 10
- **2. Pracownia krawiecka Styl Szycia**  
os. Handlowe 7
- **3. Pracownia krawiecka MARK**  
os. Zielone 1
- **4. Pracownia krawiecka JASMIN**  
os. Ogrodowe 12
- **5. Pracownia krawiecka**  
os. Ogrodowe 11
- **6. Usługi krawieckie**  
os. Słoneczne 8
- **7. Usługi krawieckie DOMATO**  
os. Hutnicze 2-3
- **8. Usługi krawieckie**  
os. Centrum C7
- **9. Nova Manufaktura**  
os. Urocze 1
- **10. Wymiana Ciepła, Stowarzyszenie Gaudium et Spes** os. Szkolne 35
- **11. Ośrodek Kultury Norwida**  
os. Górali 5
- **12. Ośrodek Kultury Kraków Nowa Huta** os. Zgody 1
- **13. Dom Utopii – Międzynarodowe Centrum Empatii** os. Szkolne 26 a
- **14. Tania odzież. BIGA**  
os. Centrum D 7
- **15. Pepitka**  
os. Słoneczne 14
- **16. Huta Stylu**  
os. Szklane Domy 1
- **17. KupCiuszek**  
os. Ogrodowe 10
- **18. Pszczółka**  
os. Teatralne 4
- **19. Tania odzież**  
os. Urocze 1
- **20. Huta Rozmaitości**  
Os. Centrum E25 I
- **21. Butik z używaną odzieżą**  
os. Handlowe 8
- **22. Tania odzież**  
os. Centrum D 7
- **23. Artus94 tania odzież**  
os. Teatralne 3
- **24. F. h. Dawo**  
os. Teatralne 3
- **25. Tania odzież/chemia niemiecka** os. Górali 6
- **26. Tania odzież „Beata” Firma handlowa** os. Słoneczne 8
- **27. Odzież z USA/odzież medyczna outlet** os. Teatralne 29

## **Podziękowania**

Dziękujemy wszystkim osobom, które – na potrzeby tej publikacji – podzieliły się z nami swoim doświadczeniem w zakresie projektowania, szycia, naprawy, sprzedaży i wymiany ubrań.

Gościnnej kwaciarni i kawiarni Kawa, Kwiaty i Warsztaty dziękujemy za udostępnianie pięknego wnętrza na potrzeby sesji zdjęciowych.

Zespołowi Rewitalizacji w Krakowie dziękujemy za zaufanie.

## **Informacja**

Wszystkie osoby, których wizerunki publikujemy w tym przewodniku, wyraziły na to swoją zgodę.



### **Tekst**

Anna Miodyńska

Małgorzata Szymczyk-Karnasiewicz

### **Zdjęcia**

W niniejszej publikacji wykorzystano fragmenty zdjęć za zgodą autorów:

Małgorzata Szymczyk-Karnasiewicz (s. 5, 7, 8, 9, 10, 11, 14, 15, 17, 18, 19, 23, 26, 27, 28, 40)

Jerzy Karnasiewicz (s. 29)

Jakub Kaska (s. 25)

Grzegorz Ziemiański (s. 41)

### **Oprawa graficzna i skład**

Maciej Kondera

Publikacja powstała w ramach projektu „Ubrania w Hucie”, finansowanego ze środków Miasta Krakowa w ramach tzw. Małych Grantów Rewitalizacyjnych i realizowanego przez Fundację Kultura i Miejsce w 2023 roku.





**Kraków, 2023**

